



ŁODZIANIN

ORGAN P.P.S.

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Redakcja i Administracja: Łódź—Al. Kościuszki Nr. 29 tel. 100-99
Redaktor przyjmuje od godz. 17--19 Rękopisów nie zwraca się. Administracja czynna od godz. 9 do 15 i od 17 do 19. Konto w Banku Spółem, oddział w Łodzi 40
Wydawca, Łódźki O.K.R. P.P.S. Redaktor Wincenty STAWIŃSKI

Rok XXII — № 157
Środa 7 Czerwca 1939
Cena numeru 10 gr.

Warunki prenumeraty: w Łodzi z odnośnikiem do domu zł. 2.50 miesięcznie, na prowincji zł. 3. za zmianę adresu gr. 50 Cena ogłoszeń: Za wiersz 1 milimetry przez jedną szpaltę (na stronicy 6 szpalt) w tekście gr. 50. zwyżkowe gr. 40. Nekrologi do 100 mm. gr. 20. powyżej 100 mm gr. 30. Drobne za wyraz gr. 15 Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada

Katastrofalny pożar nowego centralnego dworca w Warszawie

Dworzec Główny w płomieniach

Bohaterska walka straży pożarnej z rozszalałym żywiołem



WIDOK CENTRALNEGO DWORCA W PŁOMIENIACH

ta wielka hala odjazdowa uległa kompletnemu zniszczeniu. Trzeba będzie ją budować od początku, gdyż to, co ocalało przed ogniem, musi być usunięte.

Ogółem straty wynoszą ok. 3 milionów zł.

PRZYCZYNY POŻARU.

Wedle dotychczasowych wiadomości pożar wywołała nieostrożność robotników, pracujących na nocnej zmianie przy budowie. Spalali on acetylenem żelazne konstrukcje stropu. Od iskry zapaliły się materiały izolacyjne: korek, papa, trociny, ułożone na dachu wielkiej hali dworcowej.

W pierwszych minutach pożaru robotnicy dziennej zmiany, którzy mieli swoje narzędzia na budowie, pośpieszyli na rusztowania, ażeby zabrać te narzędzia. W pewnej

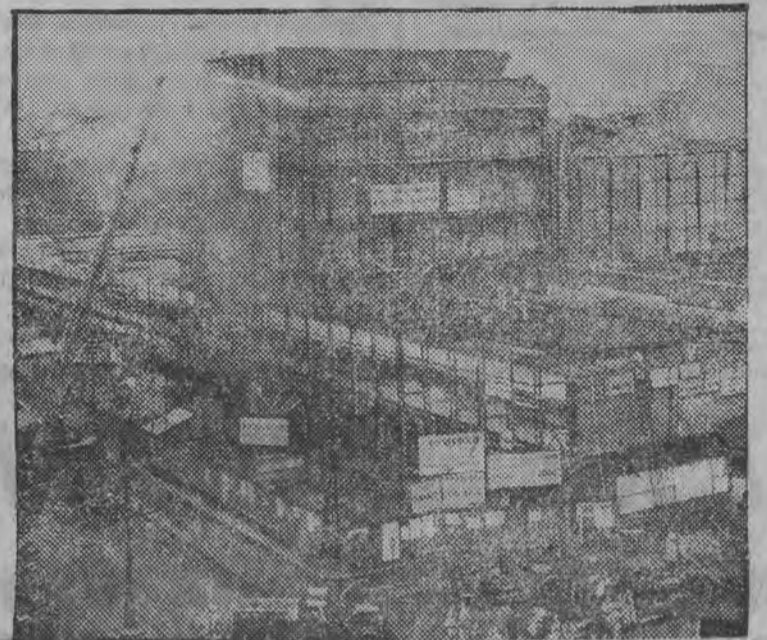
chwili rusztowania załamały się i robotnicy ci spadli ze znacznej wysokości.

BOHATERSTWO STRAŻAKÓW.

Jeden strażak zabity, czterech ciężko rannych. Oto tragiczny bilans bohaterskiej pracy straży.

Pierwszy tragiczny wypadek wydarzył się ok. godz. 8-ej. Na rusztowaniu wysokości około 4-ch pięter znajdowało się dwóch strażaków Mieczysław Kamoda i Leon Koczars. Nagle rusztowanie runęło. Strażacy spadli na ziemię. Ciężko poranionych przewieziono do szpitala.

Drugi wypadek wydarzył się, gdy runęły stropy. Nie wszyscy strażacy zdążyli na czas opuścić niebezpieczne miejsce. Strażacy Jan Sokolik i Dorman zostali 2 przy waleniu gruzem. Z niesłychanym



PALĄCE SIĘ RUSZTOWANIA NOWEGO DWORCA

Wzrosną o 6 rano wybuchł pożar nowego niedokończonego jeszcze dworca Głównego w Warszawie. W krótkim czasie pożar przybrał katastrofalne rozmiary. Natychmiast zaalarmowano wszystkie oddziały miejskiej straży ogniwej, straży kolejowej, oraz wezwano silne oddziały policji.

Początkowo od strony Al. Jerozolimskiej ustawiono wielką drabinę „Magirus”, jednak straż musiała operować w powietrzu, ponieważ ważyła się na dachu drabiny oprzeć o mury gmachu. Ogień mógł się rozszerzać szybko, mając łatwopalny materiał w postaci drewnianego rusztowania. Władze na dachu wielkiego gmachu w jednej chwili stanęły w ogniu. Dostęp do drabinek przedostał się na dach nowej hali dworcowej. Strażakom pomagała straż kolejowa.

WALĄ SIĘ STROPY.

Po trzech kwadransach bohaterskiej walki z żywiołem — murami płonącego gmachu wstrząsnął huk.

Zaczęły pękać stropy żelbetowe i z wielkim hukiem padać z trzydziestometrowej wysokości. Palące się deski rusztowań przercały ogień coraz dalej na skrzydła boczne od Alei Jerozolimskich i ul. Chmielnej.

O godz. 8-ej rano ustawiono drugą drabinę „Magirus”. Po niecałej godzinie, o godz. 8.30, sytuacja od strony Al. Jerozolimskiej była opanowana. Natomiast od strony ul. Chmielnej, gdzie dostęp straży był bardzo utrudniony, część gmachu jeszcze paliła się.

Ludzie bez ojczyzny

Dyrektor towarzystwa „Hamburg — Amerika Line” oświadczył, iż parowiec „St. Louis”, na którego pokładzie znajduje się przeszło 900 uchodźców żydowskich, powróci do Hamburga, gdyż stracono wszelką nadzieję na znalezienie schronienia dla tych uchodźców. O perypetiach tych uchodźców w państwach kontynentu amerykańskiego pisaliśmy wczoraj.

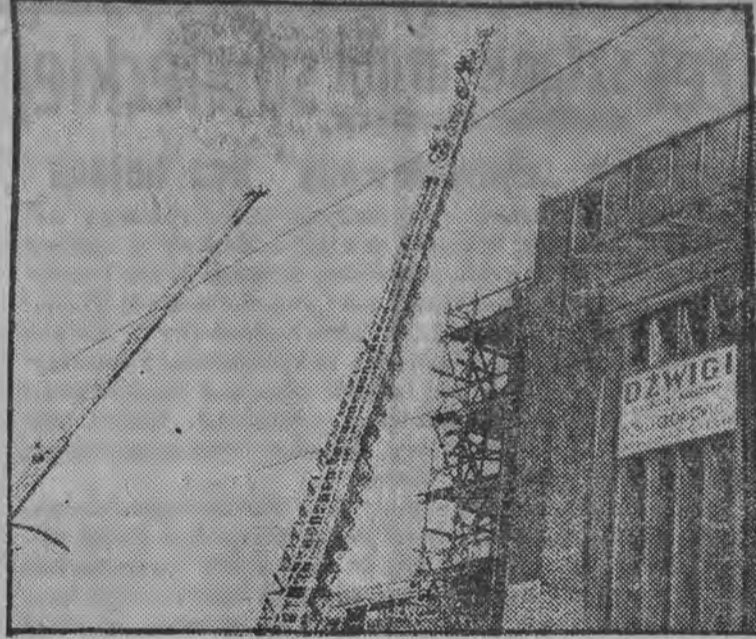
O godz. 7.30 przybył na miejsce pożaru wiceminister komunikacji, inż. Bobkowski, wkrótce po nim premier gen. Sławoj — Składkowski i komendant główny P.P., gen. Zamorski, prokurator i władze śledcze.

STRATY WYNOŚĄ OK. 3-CH MILIONÓW ZŁ.

Po ugaszeniu pożaru około godz. 10-ej uruchomiono brygady robotników do uprzątnięcia torów. Strop pękł tylko nad drugim peronem, gruzami zasypane są III i IV tor. Na czwartym torze przerwana linia elektryczna.

Dworzec Główny został zamknięty dla ruchu aż do odwołania. Pociągi przychodzące zatrzymują się na dworcach Wschodnim i Zachodnim. Odchodzą również z tych dworców.

Według pobieżnych oględzin



PRACOWNICY Z MOCJI RATUNKOWEJ

Jak oni sobie wyobrażają przyszłą wojnę totalną

Obłąkane marzenia hitlerowskich generałów o zniszczeniu świata

Hitlerowskie pismo „Zeitschrift für Geopolitik”, wydawane przez zausznika Hitlera, gen. Haushofera, ogłasza ciekawy artykuł o sytuacji aktualnej. Po raz pierwszy Niemcy wypowiadają się szczerze, że „obecnie znajdujemy się świat cały w okresie wyczekiwania, który jest tylko przegrzywką do wybuchu konfliktu. OKRES TEN POTRWACI MOŻE JESZCZE KILKA MIESIĘCY”.

Autor artykułu stwierdza, że antagonizmy w Europie doszły już do punktu szczytowego, stały się nie do zniesienia, podobnie jak w okresie przed wojną 30-letnią. Dziś wszystko uległo zmianie, zarówno mentalność narodów, jak i metody walki.

UZNAJE SIĘ NIE ZOBOWIĄZANIA, LECZ SŁĘ.

Wszystko się zmieniło, zaczęliśmy od obchodzenia się z rannymi, aż do wartości traktatów.

Podczas wojny światowej pewne reguły gry rycerskiej dawnej Europy, były jeszcze przestrzegane. W PRZYSZŁEJ WOJNIE NIKT

SIĘ NIE UCHRONI, dyplomaci nie będą mogli powrócić do swych państw, ŚMIERĆ NIE OSZCZĘDZI NI KOBIECI, NI DZIECI, postępy techniki wojennej uczynią przyszłą wojnę podobną do wojny 30-letniej”.

Szczerze wynurzeń gen. Haushofera zasługuje na uwagę. Niemcy pozostawiają światu

jeszcze parę miesięcy czasu do namysłu! I jednocześnie zapowiadają, jak postępować zamierzają w przyszłej wojnie.

PO CZYSTCE W ARMII NIEMIECKIEJ, CZYSTKA W ARMII WŁOSKIEJ.

Na zalecenie doradców niemieckich sztabu generalnego, czynnych przy sztabach włoskich korpusów armii przeprowadza się ostatnio gruntowną czystkę we włoskim korpusie oficerskim. Oficerowie z okresu wielkiej wojny, znani ze swych występów antyniemieckich zwalniani są na emeryturę. Ich stanowiska zajmują oficerowie młodzi wychowani w ideologii faszystowskiej. Między innymi, istnieją rzekomo tendencje usunięcia marszałka Badoglio, który miałby wrócić na ważne stanowisko do Abisynii.

Estonia i Łotwa zobowiązują się nie napadać na... Niemcy

Dziś w środę nastąpi w Berlinie podpisanie paktów nieagresji między Łotwą, Estonią a Rzeszą niemiecką. Podpisanie paktu do-

konają ze strony Łotwy i Estonii ministrowie spraw zagranicznych Munters i Selters, którzy w dniu tym przybędą do Berlina.

Głównego w Warszawie w godzinach rannych 6 czerwca b. r., wobec czego polecam Panu przedstawić najbardziej ofiarnych i dzielnych strażaków do następujących: 10 srebrnych Krzyżów Zasługi i 50 brązowych Krzyżów Zasługi. Odnaczeni mają być wszyscy strażacy, biorący udział w oddziale ratowniczym przy wydobywaniu zasypanego strażaka.

Dekoracji dokonam osobiście na pl. Marszałka Józefa Piłsudskiego o godz. 8-ej rano 7 czerwca. Rannych strażaków dekorować będą w szpitalu.

Minister Sławoj Składkowski
PIERWSZY OFICJALNY KOMUNIKAT O POŻARZE.

PAT. podaje następujący oficjalny komunikat Ministerium Komunikacji:

Dnia 6-go czerwca o godz. 6.20 rano na dworcu Głównym w przyczyn narazie niewyjaśnionych powstał pożar w hali odjazdowej przy stropie poddasza.

Wskutek silnego wiatru i suchej pogody pożar objął w krótkim przeciągu czasu całą halę odjazdową, w której w związku z prowadzonymi robotami znajdowały się rusztowania drewniane. W konsekwencji tego konstrukcja żelazna, podtrzymująca strop, zawałiła się na jednym z torów. Ruch na linii średnicowej został wstrzymany. Na miejsce pożaru przybyło 5 oddziałów straży ogniowej, 2 oddziały centralnego ośrodka wykształcenia pożarniczego oraz straż pożarna kolejowa. O godz. 9.40 pożar został zlokalizowany. Ruch na linii średnicowej zostanie przywrócony w ciągu dnia.

Na płonącej granicy

Agencja Domei donosi, iż wskutek ostatniego incydentu pod Czanglingtse w północnej części Mandżukuo panuje pewne napięcie na granicy sowiecko-mandżurskiej. Krążą pogłoski, iż wzdłuż granicy skoncentrowano 700 doborowych szczełców sowieckich oraz 10 czołgów. Ze swej strony Japończycy i oddziały mandżurskie podjęły środki ostrożności.

